

Żaneta Dobińska

Jadwiga Wiertelwska-Bielarz

(Poznań)

## **Kobieta jako matka w świecie współczesnym – zarys problematyki**

### **STRESZCZENIE**

Niniejsza praca przedstawia przede wszystkim społeczny wymiar macierzyństwa we współczesnym świecie ze szczególnym uwzględnieniem roli matki. Na podstawie literatury przedmiotu ukazuje nowe społeczne role kobiety w ich konfrontacji z rolami tradycyjnymi, przedstawia różne spojrzenia na sytuację kobiety w Polsce (od skrajnie feministycznych do tradycyjnie-katolickich), naświetla problematykę prorodzinnej polityki państwa i przyczyny spadku dzietności w Polsce, a także wspomina o nowoczesnym modelu relacji pomiędzy mężczyzną a kobietą, którzy są rodzicami.

Słowa kluczowe: macierzyństwo, społeczeństwo, role społeczne

### **SUMMARY**

This work presents first of all the social dimension of maternity in the contemporary world, with a particular stress on the role of the mother. Basing on the literature, it presents the new social roles of women confronted with traditional roles, presents different points of view on the situation of women in Poland (from ultrafeministic to conservative-Catholic), highlights the issue of the family policy of the state and the reasons behind the decrease in fertility rates in Poland, as well as mentions the contemporary model of the relationship between a man and a woman who are parents.

Key words: motherhood, society, social role

### **WSTĘP**

Urodzenie dziecka nie jest jedynie prywatną sprawą rodziny czy kobiety. Problematykę społecznego aspektu macierzyństwa czy też posiadania potomstwa, a także wybrane elementy prorodzinnej polityki państwa omawia niniejszy artykuł. Dotyka zagadnienia ról społecznych

współczesnej kobiety i ich konfliktów, prezentuje spojrzenie feministyczne, a także ukazuje funkcjonujący w naszej kulturze sposób myślenia o roli kobiety we współczesnym świecie, który może być interpretowany jako jedna z przyczyn spadku dzietności, a zaniedbywanie funkcji reprodukcji populacji – to poważny problem współczesnych społeczeństw Europy.

Uwagę w pracy zwrócono również na zmiany w sferze wyznawanych wartości, w tym negowanie tradycyjnych wartości rodzinnych i pojawienie się wcześniej nieznanymi: dążność do ciekawego życia, emancypacja, samorealizacja, indywidualizm. Wartość dziecka relatywnie maleje: „staje się ono dobrem konkurencyjnym w stosunku do innych dóbr konsumpcyjnych, a często także przeszkodą utrudniającą rodzicom, zwłaszcza wysoko wykształconym, samorealizację i uczestnictwo w świecie postrzeganym jako układ wielorakich możliwości”<sup>1</sup>. W pracy tej spojrzano na problem poprzez pryzmat 20 lat przemian społecznych, zachodzących w naszym kraju. Wykorzystano przede wszystkim „Roczniki Socjologii Rodziny”, będące pismem naukowym Katedry Nauk Społecznych UM w Poznaniu, a także wyniki badań nad problematyką macierzyństwa, prowadzonych w innych ośrodkach krajowych (publikacje Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach, Towarzystwa KUL, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy i in.) Interesujące informacje zaczerpnięto z prac znanych demografów M. Kedelskiego, J.Z. Holzera, J. Reka. Jako materiał poglądowy wykorzystano artykuły prasowe.

## **CEL PRACY**

Celem niniejszej pracy jest ukazanie ważności społecznego wymiaru macierzyństwa jako jednej z podstawowych płaszczyzn ludzkiego życia, a także wykazania nadrzędnej roli kobiety jako matki i jej obrona.

## **DYSKUSJA**

### **1. Problem dzietności**

Rodzina w Polsce po transformacji ustrojowej podlega tym samym przemianom, co w Europie Zachodniej. Spadek dzietności<sup>2</sup> zaczął się wcześniej (1984), a w latach 2003-2005 doprowadził do ujemnego przyrostu naturalnego. Współczynniki dzietności (1,2-1,6 dzieci na jedną kobietę w wieku prokreacyjnym) kształtują się na poziomie utrwalającym zawężoną

---

<sup>1</sup> Frąckowiak M., *Role rodzinne, zawodowe, konsumenckie jako czynniki konstruowania tożsamości kobiet i mężczyzn w warunkach „różnorodności teraźniejszości”*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XV, *Blaski i cienie życia rodzinnego*, Poznań 2003, s. 82; do podobnych wniosków dochodził prof. Zbigniew Tyszka: por. Tyszka Z., *Rodzina w epoce preindustrialnej, industrialnej oraz postindustrialnej. Mechanizmy i kierunki przemian*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. IX, Poznań 1997, s. 288.

<sup>2</sup> Za: Hrynkiewicz J., *Polityka rodzinna podstawą polityki społecznej państwa*, Materiały Konferencji Naukowej, Poznań 19. 10. 2010 (maszynopis). Dane statystyczne dostępne są na stronie [www.rrl.stat.gov.pl](http://www.rrl.stat.gov.pl)

zastępowalność pokoleń, która według poziomu z 2008 roku była o około 40% niższa od niezbędnej, aby pokolenie dzieci było tak samo liczne, jak pokolenie ich rodziców. Wskaźniki dzietności w Polsce są niższe niż w krajach Europy Północnej i niektórych krajach Europy Zachodniej. Z prognoz demograficznych wynika, że ludność Polski do roku 2035 zmniejszy się o 2 mln.

### **1.1. Przyczyny przemian dzietności w Polsce**

Wyszczególnia się następujące grupy czynników mających wpływ na spadek dzietności<sup>3</sup>:

- ✓ demograficzne: wahania w liczbie kobiet w wieku rozrodczym z tendencją zniżkową; zmiany w strukturze społecznej kobiet według wieku, wykształcenia, stanu cywilnego, miejsca zamieszkania; spadek płodności kobiet w poszczególnych grupach wiekowych;
- ✓ socjalno-ekonomiczne: wysokie koszty transformacji społecznej; wzrost tzw. „potrzeb wyższego rzędu” towarzyszący wzrostowi stopy życiowej; dostępność antykoncepcji; zubożenie części społeczeństwa wobec ogólnego wzbogacania się; praca zawodowa kobiet; większe narażenie kobiet i ludzi młodych na utratę pracy; nieskuteczna polityka prorodzinna państwa; emigracja kobiet i ludzi młodych;
- ✓ świadomościowe: ocena własnych warunków bytowych jako niewystarczających do posiadania potomstwa; określona atmosfera w kwestiach dzietności w środkach masowego przekazu; społeczna dezaprobatą wielodzietności (kojarzenie ze środowiskiem patologicznym); odrzucenie wartości religijnych; dążenie kobiet do samorealizacji i zrobienia kariery w wybranym zawodzie; emancypacja i niezależność materialna kobiet; zmiana modelu rodziny; szerzenie się świadomości antykoncepcyjnej;
- ✓ biologiczne: osłabienie potencjału biologicznego populacji; szczyrzenie się chorób wywołanych zanieczyszczeniem środowiska i chorób cywilizacyjnych.

Wszystkie te czynniki działają z różnym nasileniem w poszczególnych środowiskach i warstwach społecznych; istotne znaczenie mają czynniki związane z pełnieniem przez współczesną kobietę nowych ról społecznych. Uznaje się jednak, że w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych decydujące znaczenie w procesie poprawy sytuacji demograficznej może mieć skuteczna prorodzinna polityka państwa<sup>4</sup>.

### **1.2. Pomoc państwa na rzecz kobiety ciężarnej i matki**

---

<sup>3</sup> Za: Holzer J. Z., *Demografia*, Warszawa 1994; Kędełski M., Paradysz J., *Demografia*, Poznań 1990; Rek J., *Elementy polityki demograficznej i społecznej*, Kraków 1995; Kryczka P. (red.), *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, Lublin 1997.

<sup>4</sup> Bunda M., *Rodzicie i sobie radźcie. Raport*, „Polityka” nr 3/2011 (2790), 15.01.2011.

Pomoc prawną regulują liczne przepisy prawne. Podstawą dla wszystkich jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, która stanowi, iż „państwo w swej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny”<sup>5</sup>. Artykuł 71. Konstytucji zawiera także sformułowania odnoszące się wprost do kobiety-matki: „matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do szczególnej pomocy władz publicznych”<sup>6</sup>. Najnowsze przepisy w tym zakresie weszły w życie z początkiem 2010 roku.

Ciężarna ubezpieczona<sup>7</sup> w Narodowym Funduszu Zdrowia ma prawo do nieodpłatnej opieki położniczej przez cały okres trwania ciąży w Poradni K oraz do porodu w szpitalu publicznym. Opieka ma charakter profilaktyczny, czyli skierowana jest na zapobieganie i wykrywanie stanów patologicznych, czemu służą comiesięczne wizyty u lekarza-ginekologa, badania laboratoryjne oraz badania i porady specjalistyczne. Przez cały okres ciąży kobieta nie tylko otrzymuje pomoc medyczną i informację o stanie zdrowia swoim i dziecka, ale ma też dodatkowe uprawnienia w tym zakresie. Niemniej jednak wiele kobiet z różnych powodów korzysta z prywatnych gabinetów ginekologicznych, a część decyduje na odbycie porodu w prywatnych klinikach.

Opieką państwa na mocy regulacji prawnych jest otoczona ciężarna kobieta, pracująca zawodowo. Normalnie przebiegająca ciąża nie stanowi wskazania do przerwania pracy, jednak w warunkach wolnego rynku jest potencjalnym zagrożeniem utraty pracy. Urodzenie dziecka oznacza najbardziej krytyczny moment w karierze zawodowej kobiety. Z uwagi na konieczność bezpośredniej opieki nad dzieckiem oraz rolę matki w wychowaniu urodzenie dziecka stanowi zasadniczą przeszkodę w kontynuowaniu pracy podjętej przed zajściem w ciążę bądź podejmowaniu pracy w ogóle. Pojawia się problem wyboru pomiędzy domem a pracą, rodziną a karierą zawodową kobiety<sup>8</sup>.

Prawo otacza kobietę w ciąży specjalną ochroną, regulując stosunki z pracodawcą w różnych aspektach. M.in. zabrania wykonywania niektórych niebezpiecznych dla zdrowia prac, pracy powyżej 8 godzin oraz pracy w godzinach nadliczbowych i nocnych. Wymaga od pracodawcy przeniesienia ciężarnej na bezpieczne dla niej stanowisko oraz wprowadzenie alternatywnego grafiku dla pracy w trybie zmianowym. Kobiecie w ciąży przysługuje zasiłek chorobowy wypłacany przez 270 dni, co w praktyce oznacza możliwość przebywania na zasiłku przez całą ciążę. W sposób szczególny określa się warunki rozwiązania umowy o

<sup>5</sup> Za: *Informator dla rodzin wielodzietnych miasta Poznania i powiatu poznańskiego na rok 2010*, Poznań 2010, s. 5.

<sup>6</sup> Za: Korab K., *Państwo i rodzina: modele wzajemnych relacji*, Materiały Konferencji Naukowej, Poznań 19. 10. 2010 (maszynopis).

<sup>7</sup> Osoby nieubezpieczone korzystają z usług medycznych odpłatnie.

<sup>8</sup> Za: Mrozek W. (red.), *Rodzina a zawód*, Katowice 1963, s. 33-66.

pracy pomiędzy pracodawcą a ciężarną pracownicą. Nie można zwolnić kobiety zatrudnionej na czas nieokreślony. W przypadku umowy na czas określony, krótszy niż termin oczekiwanego porodu, zostaje ona wydłużona i wygasa z dniem urodzenia dziecka. W przypadku kobiet, których umowa kończy się przed I trymestru ciąży, możliwe jest jednak zwolnienie w dniu wygaśnięcia umowy. Zagwarantowany jest powrót kobiety do pracy po porodzie i przysługujący jej urlop macierzyński; przy tym wraca ona na poprzednie, a jeśli to nie jest możliwe, równorzędne stanowisko pracy, z takim samym wynagrodzeniem, jak przed porodem, z zachowaniem wszystkich należnych za ten okres podwyżek.

Kilkutygodniowy odpłatny urlop macierzyński, który umożliwia opiekę nad nowonarodzonym dzieckiem, zgodnie z najnowszymi regulacjami będzie wydłużany stopniowo w zależności od liczby dzieci urodzonych podczas jednego porodu. W roku 2011 dodatkowy urlop macierzyński wyniesie 2 tygodnie, w 2012/13 roku – 4 w przypadku jednego dziecka i 6 przy większej liczbie dzieci. Pracownica przebywająca na dodatkowym urlopie macierzyńskim ma takie same prawa i podlega takiej samej ochronie, jak pracownica korzystająca z urlopu podstawowego. Na życzenie młoda matka może skorzystać z urlopu wychowawczego, odpłatnego tylko w przypadku niskich dochodów<sup>9</sup>.

Niezależnie od dochodów matce przysługuje jednorazowy zasiłek z tytułu urodzenia dziecka, tzw. „becikowe”. Matki i rodziny w trudnej sytuacji materialnej mogą liczyć na otrzymanie zasiłku rodzinnego oraz dodatków. Są to: dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego; z tytułu samotnego wychowywania dziecka; z tytułu wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej, z tytułu rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego i in. Wszystkie świadczenia pieniężne są jednak niskie. Na tle Europy pod względem wsparcia dzieciności Polska wypada nienajlepiej. Na pomoc rodzinie przeznaczona jest w Polsce 0,76% PKB (dla porównania: w Danii ponad 3,5%, w Niemczech ponad 3%, we Francji około 2,5%).

W polityce państwa dąży się do tego, aby zmniejszać rolę świadczeń pieniężnych w systemie pomocy społecznej i zwiększać znaczenie form aktywizacyjnych.

Niepokojący jest także fakt, iż państwo przerzuca znaczną część swoich zobowiązań wobec matek na pracodawców; to wywołuje ich uzasadniony sprzeciw. Wpływowa organizacja polskich pracodawców, PKPP „Lewiatan” opowiada się „przeciwko długim urlopom macierzyńskim, przeciwko wysokim zasiłkom rodzinnym, przeciwko jednorazowej pomocy przy urodzeniu dziecka, przeciwko gwarancji zatrudnienia dla kobiet po urlopie

---

<sup>9</sup> Zupełną nowością jest natomiast wprowadzenie od 1.01.2010 urlopu ojcowskiego, tzw. tacierzyńskiego.

[macierzyńskim] i przeciwko wprowadzeniu obligatoryjnych urlopów dla mężczyzn”<sup>10</sup>. Pracodawcy obawiają się „kompliakcji” związanych z zatrudnianiem młodych matek, ponieważ kobieta ciężarna i wychowująca małe dziecko nie jest dla nich w pełni dyspozycyjnym pracownikiem.

Liczne publikacje w dobrej wierze i najlepszych intencjach szerzą opinie o ciężarnej pracownicy i pracownicy-młodej matce jako o pełnowartościowej sile roboczej. Pomijając nawet problemy jej samopoczucia, trzeba uznać, że dla kobiety w ciąży i po porodzie praca zawodowa w sposób naturalny traci na swym pierwszoplanowym znaczeniu<sup>11</sup>, ponieważ najważniejsze staje się dziecko. Problem jednak nie leży w tym, że kobieta w okresie ciąży jest mniej sprawna czy wydajna, tylko w tym, że otoczenie, również w miejscu pracy, powinno podchodzić do jej stanu ze zrozumieniem, życzliwością, chęcią pomocy i wsparcia.

## **2. Kobieta – matka, żona, kochanka**

Mające się narodzić dziecko odmienia codzienność, zmusza do przewartościowania poglądów, oczekiwań, planów życiowych i zawodowych obojga rodziców. Jest to czas ich wchodzenia w nowe role społeczne, którym towarzyszą rozmaite trudności i konflikty. Konflikt ról kobiecych w społeczeństwie uprzemysłowionym jest szczególnie wyraźny, będący źródłem szeregu skomplikowanych i niejednorodnych zjawisk, określanых powszechnie mianem kwestii kobiecej.

### **2.1. Społeczne role kobiety**

Naukowcy spierają się w swoich poglądach na istotę ról społecznych kobiety oraz ich ewolucję. Zgodni są natomiast co do jednego: charakterystyczny problem kobiet w społeczeństwach postindustrialnych to zderzenie ról zawodowych (pracownicy) i rodzinnych (żony/partnerki, matki, opiekunki, gospodyni).

#### **2.1.1. Pojęcie roli społecznej**

Rola społeczna to „pewne schematy i wzory postępowania, funkcjonujące zarówno w świadomości jednostkowej, jak i społecznej oraz odpowiadające im mniej lub bardziej ściśle rzeczywiste zachowania, warunkowane potrzebami realizatora danej roli, a także naciskami innych osób i grup”<sup>12</sup>. Rola społeczna jest strukturą złożoną: jednostka pełni równocześnie

---

<sup>10</sup> Szumlewicz P., „Lewiatan” przeciwko kobietom, [www.ithink.pl/artykuly/biznes/ekonomia](http://www.ithink.pl/artykuly/biznes/ekonomia), 16.02.2010.

<sup>11</sup> Por. Mrozek W. (red.), *Rodzina a zawód...*, s. 52-54.

<sup>12</sup> Chodkowska M., *Podstawowe dylematy ról kobiecych w społeczeństwach uprzemysłowionych a konflikty ról kobiet w Polsce*, [w:] *W służbie praw człowieka. Księga pamiątkowa ku czci profesor Hanny Waśkiewicz*, „Roczniki Nauk Społecznych”, t. XXII-XXIII, z. 1, Nauki Społeczno-Ekonomiczne, Lublin 1994-1995, s. 329.

różne role, czyli posiada tzw. zestaw ról. W miarę rozwoju podejmuje coraz nowsze, a każda z nich to pewne zobowiązania wobec siebie i innych. Dlatego często nieuniknione stają się kolizje rozlicznych ról społecznych ze sobą bądź z przekonaniami, oczekiwaniami, wyobrażeniami jednostki o sobie i świecie.

### 2.1.2. Różne spojrzenia na kobietę

Jak twierdzą socjologowie<sup>13</sup>, konflikt ról kobiecych zachodzi dziś wskutek prób pogodzenia macierzyństwa i kariery zawodowej. Kobiety nie muszą już walczyć o prawo do pracy pozadomowej, problem „kariery i rodziny” przenosi się raczej do ich sfery psychicznej, powodując „dwutorowość postępowania”, która trwa przez całe tzw. życie produkcyjne.

Wzrost liczby kobiet aktywnych zawodowo stał się najbardziej zauważalny w Polsce po roku 1945, choć nie miał charakteru ciągłego. W pewnych okresach następowała stabilizacja odsetka kobiet pracujących zawodowo, w innych, w związku ze zmianą koncepcji ekonomicznego rozwoju kraju, ponownie wzrastała. Komunistyczny wzorzec emancypacji traktował pracę zawodową kobiet jako środek na wszystkie ich problemy. Widoczne stawało się jednak przeciążenie kobiet, na barkach których w dalszym ciągu spoczywała odpowiedzialność za prowadzenie domu i wychowanie dzieci<sup>14</sup>.

Inną koncepcję kobiecości artykułował w tym okresie Kościół Katolicki: był to tradycyjny obraz matki-Polki, skromnej, ofiarnej, zorientowanej na innych<sup>15</sup>, na rodzinę, postrzegającej macierzyństwo jako Boży dar. O ile pogląd Kościoła na rolę kobiety do dziś praktycznie się nie zmienił, o tyle świecki model kobiecości wygląda zdecydowanie inaczej. Wyobrażenie o nim może dać nawet pobieżna lektura prasy kobiecej. Proces stratyfikacji społecznej kobiet po roku 1989 spowodował znaczne zróżnicowanie oferty wydawniczej: z jednej strony pojawił się szereg pism „life-stylowych” (magazyny luksusowe dla pań zorientowanych na rozwój zawodowy i osobisty), z drugiej – namnożyły się pisma poradnicze dla „kobiet pracujących”, pracownic szeregowych, prowadzących jednocześnie dom. Pierwsze z nich kształtują wizerunek kobiety przebojowej, aktywnej, której się udaje osiągnąć wysoką pozycję społeczną, pogodzić sukcesy zawodowe z sukcesami w życiu rodzinnym (wyrozumiały partner, udane dzieci i pomoc domowa w tle). Drugie ukazują kobietę jako

---

<sup>13</sup> Tamże, s. 330.

<sup>14</sup> Za: Renz R., *Kobieta w społeczeństwie polskim w XX wieku*, [w:] Jakubiak K. (red.), *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, Bydgoszcz 2000, s. 410-420.

<sup>15</sup> Tamże, s. 413.

zaradną panią domu, dla której praca zawodowa nie stanowi wartości nadrzędnej, ale zawsze istnieje, bo nie istnieć nie może<sup>16</sup>.

Prasa kobieca na ogół przedstawia zaplanowaną ciążę i świadome macierzyństwo jako zjawisko pozytywne. Wiele uwagi zwraca na problemy związane z sylwetką, zadbanym wyglądem, ubraniami, ubrankami i akcesoriami dla matek i niemowląt. W centrum zainteresowania pozostaje kwestia łączenia kariery z macierzyństwem. Przy tym zakłada się niejako *a priori*, iż kobiety niepracujące zawodowo to osoby, które ułatwiają sobie życie, nie biorąc udziału we wspólnym wytwarzaniu dóbr. Buduje się też rodzaj lęku przed macierzyństwem, jeśli zagraża ono ideałowi wolnego, ciekawego życia.

Stereotyp sytuujący matkę w domu uznaje się za jedną z ważniejszych barier na jej drodze do sukcesu zawodowego. Propaguje się typ kobiety, która za nic nie pozwoliłaby narzucić sobie roli matki Polki. Tradycyjny obraz rodzicielki jest najbardziej zanegowany w czasopismach-kalkach dla młodzieży żeńskiej („Dziewczyna”, „Bravo Girl”). Według redaktorów kształtują one osobowości nastolatek „ciekawych świata, otwartych na nowe trendy i aktualne style”; wystarczy jednak przejrzeć kilka roczników pisma, by przekonać się, iż w praktyce „ciekawość świata” czytelniczek ogranicza się do mody, flirtu, antykoncepcji i seksu oraz plotek o życiu prywatnym gwiazd.

Przedstawione wyżej zmiany w sposobie postrzegania statusu kobiety sprawiają, że rośnie odsetek osób, uznających, że zadaniem kobiety jest praca zawodowa na równi z mężczyzną i tylko ona pozwala na samorealizację; w związku z tym, publicystyka katolicka podkreśla, iż realizowanie siebie poprzez bycie matką oznacza dziś dla niejednej kobiety odwagę pójścia za swoim przekonaniem, bez względu na niezrozumienie otoczenia<sup>17</sup>.

Na wizerunek współczesnej kobiety wpływają nie tylko zmiany społeczno-ekonomiczne czy opinie wyrażane w prasie, ale także ruchy feministyczne, bardzo, zresztą, niejednorodne, obejmujące „szeroką gamę postaw, zainteresowań i strategii”. Wśród części feministek europejskich macierzyństwo bywa postrzegane jako pułapka, trzymająca kobietę w czterech ścianach własnego domu we władzy mężczyzny. W latach 80. XX wieku narodził się nurt feminizmu prorodzinnego, który uznaje, że macierzyństwo dostarcza kobiecie wielu doznań pozytywnych, m.in. poczucia dojrzałości, siły, osobistego rozwoju oraz świadczy o wartości posiadanych kompetencji i umiejętności, a także służy formowaniu się tożsamości kobiety. Głosi prawo kobiety do świadomego planowania rodziny za pomocą szerokiego stosowania

<sup>16</sup> Sokół Z., *Prasa kobieca w Polsce w latach 1945-1995*, Rzeszów 1998, s. 306.

<sup>17</sup> Wiater E., *Misja kobiety w świecie*, „Głos Dla Życia”, nr 4, lipiec/sierpień 2010, s. 4-5.



antykoncepcji i – w ostateczności, jeśli zawiodły inne środki, a wynikiem podejmowanych działań seksualnych jest tzw. niechciana ciąża – aborcji na żądanie kobiety<sup>18</sup>.

### 2.1.3. Konflikty ról kobiecych

Pierwszy dylemat, typowy w obszarze konfliktów ról kobiecych, zdaniem badaczy<sup>19</sup>, występuje w życiu dziewczyny mniej więcej 15-letniej, która jako córka, uczennica i koleżanka staje przed wyborem zawodu oraz określeniem dalszej drogi życiowej, a swoje oczekiwania wobec niej zgłaszają rodzice, szkoła, rówieśnicy. Spodziewają się określonego poziomu intelektualnego, pewnej niezależności i zaradności oraz – najczęściej – orientacji na założenie rodziny. Kolejna rola, studentki, osoby przygotowującej się do wybranego zawodu, ten konflikt pogłębia. Większość kobiet decyduje się jednak na założenie rodziny i podejmuje próbę pogodzenia obowiązków domowych i służbowych. Jednocześnie zdają sobie sprawę z nieuniknionych przyszłych zaniedbań w procesie wychowania dzieci i prowadzenia domu<sup>20</sup>. Związane jest to w dużej mierze z okresem opieki nad małym dzieckiem. Do ukończenia trzeciego roku życia dziecko powinno pozostawać z matką, co pozwala uniknąć zaburzeń w jego rozwoju psychospołecznym. W praktyce to oznaczałoby, że matka trojga dzieci, powinna spędzić w domu 10 lat, istotnych również w jej karierze zawodowej. Dla wielu kobiet taka przerwa to utrata szansy na awans zawodowy, rodzicy frustrację z powodu możliwości utraty pracy, pośrednio – także przyczyna izolacji społecznej, a w dalszej konsekwencji powód rozpadu małżeństwa czy powstawania szeregu dolegliwości zdrowotnych określanymi jako „zespół ryzyka żon w podmiejskich osiedlach” (L. Płozza)<sup>21</sup>. Rezygnacja części kobiet z wykonywania pracy zawodowej oznacza dla ich rodzin życie na niskim poziomie materialnym. Z kolei, łączenie jej z pracą domową pociąga za sobą przemęczenie, niepowodzenia w wychowaniu dzieci, brak wyraźnych sukcesów zawodowych. Wybór pomiędzy macierzyństwem a pracą zawodową jest tym trudniejszy, im więcej wysiłku włożyła kobieta w zdobywanie wykształcenia.

Dylematy są nieodłącznym składnikiem ludzkiej egzystencji. Dylematy polskich kobiet rodzą się przede wszystkim na gruncie rozdzwieńki pomiędzy tradycyjnymi wzorami ról rodzinnych, utrwalonymi szczególnie na wsi, a sprzecznymi z nimi nowymi wzorami przenikającymi kulturę miejską.

### 2.1.4. Kryzys stereotypu matki-Polki

<sup>18</sup> Za: June hannam, *Feminizm*, Poznań 2010, s. 17.

<sup>19</sup> Chodkowska M., *Podstawowe dylematy...*, s. 331.

<sup>20</sup> Tamże, s. 332.

<sup>21</sup> Za: Renz R., *Kobieta w społeczeństwie...*, s. 414.

Nasza historia stworzyła wzorzec matki<sup>22</sup> – opiekuńczej, wrażliwej, cierpliwej i posłusznej, rodzicielki i wychowawczyni przyszłych pokoleń. Matka-Polka wyrzeka się własnych ambicji, by wspierać Ojczyznę i mężczyznę-bohatera. W wyobrażeniu wielu Polaków stereotyp matki pozostaje niezmienny: troskliwa, oddana rodzinie, poświęcająca jej bez wahania własne dobro, kojarzona z domem, ciepłem, miłością, patriotyzmem; jej bardziej ambitnym zadaniem jest uczenie dzieci szacunku dla tradycji i wartości.

Ideał matki, nadal żywy w mentalności polskiej, to kobieta, która z radością, nadzieją, wiarą i miłością, z całą odpowiedzialnością bierze na siebie trud macierzyństwa, walczy o nie, stawiając czoła wszelkim przeciwnościom. Wierzy, iż macierzyństwo jest darem i błogosławieństwem samego Boga, czerpie siły z wiary w Jego opiekę. Dbą o ognisko domowe, tradycję, ustalone od wieków normy moralne. Nowe życie dla matki-Polki jest wielkim, prawdziwym dobrem. Odkrywając tę prawdę, idealna matka odkrywa też obowiązek trwania przy niej. Przyjmuje wobec rodzącego się życia postawę afirmującą i kontemplującą. Matka-Polka angażuje się w nowe życie z miłością, wierząc w jego sens; nie czyni tego z wyrafinowania, dla „przyszłego zysku”.

Obecnie czas dawnego podziału ról męskich i kobiecych przeżywa kryzys. Młode kobiety wchodzą na tradycyjnie męskie obszary działań, dbają o własny rozwój zawodowy, realizują się w sferze publicznej. Nie chcą poświęcać się dla innych, widzą korzyści płynące z inwestowania w siebie. Zamierzają samodzielnie stanowić o sobie, być wolnymi w decyzjach i niezależnymi w sferze materialnej. Zacierają się różnice między dążeniami obu płci<sup>23</sup>.

Życie pokazuje, że w społeczeństwie polskim większość kobiet nadal odgrywa tradycyjną rolę matki, łącząc ją z pracą zawodową. Eleganckie, przebojowe damy sukcesu są stosunkowo nieliczne i dla wielu zwykłych kobiet ich los to marzenie nie do spełnienia. Badania<sup>24</sup> stwierdzają, że Polki, których średnia wieku wynosi około 40 lat, są przywiązane do wartości tradycyjnych, nadal chcą łączyć role matki i pracownicy oraz „mieć coś z życia”. Młode kobiety (poniżej 28 lat), które jeszcze nie założyły rodziny, uznają natomiast, że dla nich ważniejsza jest kariera, niezależność, rozwijanie własnych zainteresowań. Wiele z nich deklaruje chęć założenia własnej rodziny i posiadania dzieci, ale kiedyś, w przyszłości i nie kosztem pracy zawodowej. Pragną uwolnić się od syndromu matki Polki, zając się karierą i mieć możliwość wyboru, kim zostać – matką, żoną, kochanką czy pracownicą.

---

<sup>22</sup> Por.: Radziszewska J., *Matka Polka – ideał wiecznie żywy?*, [w:] Płonka-Syroka B., Radziszewska J., Szlagowska A. (red.), *Oczekiwania kobiet i wobec kobiet. Stereotypy i wzorce kobiecości w kulturze europejskiej i amerykańskiej*, Warszawa 2007, s. 347.

<sup>23</sup> Na podstawie materiałów ukazujących się w prasie kobiecej (wybrane tytuły z lat 2009-2010).

<sup>24</sup> Za: Radziszewska J., *Matka Polka...*, s. 348-356.

### 2.1.5. Macierzyństwo w oczach młodych kobiet

Naszą tożsamość budujemy przez zewnętrzne treści, które dopuszczamy do siebie. Dziś, kiedy zanika tradycyjny model rodziny i tradycyjne o niej wyobrażenie, naszą wizję (model) współczesnej rodziny i współczesnej matki kształtują, jak się wydaje, przede wszystkim media, utrwalając jako pozytywny i pożądany – obraz małej, z góry zaplanowanej rodziny<sup>25</sup>.

Przeprowadzono wiele obserwacji i poczyniono wiele uwag nad postawami i oczekiwaniami młodych kobiet i młodych matek wobec małżeństwa i rodziny. Według najnowszych badań sondażowych aż 30% dorosłych mieszkanki dużych polskich miast nie planuje w najbliższym czasie posiadania potomstwa. Jako przyczyny swojej decyzji wskazują one: niskie zarobki, brak partnerstwa w realizacji ról rodzicielskich, chęć samorealizacji w życiu zawodowym; zauważono jednak, że częściej rezygnują z dzieci ludzie zamożni niż biedni<sup>26</sup>. Statystyki demograficzne pokazują, że kobiety coraz później decydują się na ciążę: przeciętny wiek, w którym kobiety rodziły, w 2009 roku wyniósł 29 lat. Rośnie odsetek gospodarstw bez dzieci, a według prognoz – będzie on się zwiększał.

Te dane zdają się potwierdzać opinie młodych kobiet na temat macierzyństwa, które można znaleźć na forach internetowych<sup>27</sup>. Autorkami wpisów są przede wszystkim wykształcone, aktywne zawodowo mieszkanki miast. Uważają one, że zajście w ciążę „przydarza się” młodym, ale mało ambitnym kobietom, którym nie zależy na wykształceniu i znalezieniu dobrej pracy. Same autorki czekają z założeniem rodziny do czasu ukończenia nauki i znalezienia „adekwatnej do własnych oczekiwań” pracy, chcą lepiej zainwestować w siebie, zdobyć doświadczenie, pozycję zawodową i środki na utrzymanie przyszłego dziecka. Ciąża bowiem może nastąpić tylko w warunkach „względnej stabilizacji materialnej i dojrzałości do małżeństwa”, a także jako skutek „lepszego przemyślenia decyzji”. Najważniejsze stają się „środki na wychowanie” dziecka. Rodzenie dziecka po 30. i nawet 40. roku życia uważa się za normalne, a życie we dwoje (bez dziecka) uznaje się za łatwiejsze i przyjemniejsze. Autorki wpisów deklarują „odkładanie decyzji o ciąży w nieskończoność”, dlatego że boją się ogromu poświęceń i rezygnacji z własnych ambicji i planów”. Poza tym uznają zalety urodzenia dziecka w trakcie studiów, co, zdaniem autorek, choć bywa wynikiem niechcianej „wpadki”, daje większe możliwości robienia kariery po ukończeniu nauki, bo odchowane 3- lub 4-letnie dziecko już „nie stanowi przeszkody dla kariery”.

<sup>25</sup> Za: Nowak M., *Wpływ mediów na kreowanie wizerunku rodziny wielodzietnej*, Materiały Konferencji Naukowej, Poznań 19.10.2010 (maszynopis wystąpienia).

<sup>26</sup> Gawlina Z., *Macierzyństwo jako wartość w kontekście przemian społecznych*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XV, *Blaski i cienie życia rodzinnego*, Poznań 2003, s. 45.

<sup>27</sup> Tu i dalej na podstawie: [www.strategieantykryzysowe.pl/forum](http://www.strategieantykryzysowe.pl/forum), grudzień 2009.

Szereg interesujących analiz i danych statystycznych z ostatnich lat przytacza Beata Parysiewicz w oparciu o badania Katedry Pedagogiki KUL<sup>28</sup>, przeprowadzonych na kilku grupach młodych kobiet, spodziewających pierwszego dziecka. Wynika z nich, że zdecydowana większość kobiet (95,5%) prezentuje pozytywny stosunek emocjonalny wobec ciąży. Tak powszechna akceptacja jest, zdaniem badaczki, uwarunkowana w dużej mierze fizjologią kobiety, a także wzorcem kulturowym, wciąż funkcjonującym w polskim społeczeństwie (od kobiety oczekuje pozytywnych uczuć wobec dziecka) oraz rzeczywistym, życzliwym nastawieniem przyszłych matek do potomstwa. Zaznacza przy tym, że w badaniach nie brały udziału kobiety, które podjęły decyzję o aborcji czy oddaniu dziecka do adopcji. Według B. Parysiewicz, one albo nie odczuwają więzi emocjonalnej z dzieckiem, albo są tak słabe, że decydują się na podobny krok.

Jak stwierdza dalej lubelska badaczka, wchodzenie kobiety w rolę matki jest procesem długotrwałym, obejmującym okres od jej wczesnego dzieciństwa do zajścia w ciążę, następnie okres ciąży i porodu oraz okres od urodzenia dziecka do ukończenia przez nie 3-4 miesięcy. Większość badanych kobiet stwierdza, że rola ta jest trudna, mozolna, czasochłonna. Pierwsze wzorce macierzyństwa są kształtowane na przykładzie własnego domu; w okresie posiadania swoich dzieci kobieta je realizuje bądź kwestionuje lub odrzuca. Około 80% kobiet kształtuje własne postawy macierzyńskie na wzorcach wyniesionych z domu rodzinnego. Wobec stosunkowo niewielkiej wiedzy na temat macierzyństwa kobiety coraz częściej starają się ją uzupełniać, sięgają do poradników, mass-mediów i Internetu.

Bycie matką posiada w oczach kobiet najczęściej charakter pozytywny: sprzyja ich dojrzewaniu osobowemu, zaspokaja potrzeby bycia autorytetem dla innych, pogłębia rozumienie sensu życia, kochania, wzmacnia aprobatę społeczną. Ma też znaczenie dla rozwoju więzi małżeńskiej oraz wypracowania pozycji socjalnej. Jednak 70% młodych kobiet prezentuje niedojrzałą motywację posiadania potomstwa<sup>29</sup>. Motywacja niedojrzała charakteryzuje się instrumentalnym traktowaniem dziecka, zaspokajaniem poprzez jego posiadanie własnych różnorodnych potrzeb, w tym podtrzymania lub usprawnienia małżeństwa. Niedojrzała motywacja pociąga za sobą, z jednej strony, rygorizm w stosunku do dziecka, stawianie mu nadmiernych wymagań, brak autentycznego zainteresowania jego sprawami, co może być powodem lęku, niepewności, poczucia winy u dziecka. Z drugiej strony, niedojrzałość matki przejawia się w idealizacji dziecka, uleganiu jego zachciankom,

---

<sup>28</sup> Parysiewicz B., *Wychowawcza rola matki we współczesnej rodzinie polskiej w świetle badań Katedry Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, [w:] Jakubiak K. (red.), *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, Bydgoszcz 2000, s. 206-215.

<sup>29</sup> Tamże, s. 213.

gromadzeniu wokół niego nadmiernej ilości dóbr. W efekcie dziecko traci kontrolę nad własnym życiem i uzależnia się od rodziców. Podmiotowe traktowanie dziecka jako upragnionej istoty ludzkiej, wartości samej w sobie, jest przejawem dojrzałej postawy macierzyńskiej. Warunkuje ono prawidłowy rozwój dziecka, staje się podstawą pozytywnego postrzegania siebie i otoczenia, umiejętności nawiązywania interakcji społecznych.

Odnotowano<sup>30</sup> też inne zjawisko, które można uznać za przejaw niedojrzałości kobiet. Około połowy z nich bowiem, spodziewając się dziecka, przyznaje mu pierwsze miejsce w rodzinie. Gdyby taka struktura miała tendencje do utrwalenia się, tworzyłaby system rodziny wychowawczo niewydolnej, zaniedbującej inne przypisane jej funkcje. Poza tym ponad połowa ciężarnych kobiet (58%) nie potrafi określić celu wychowania własnego dziecka; kolejne 29% uważa, że celem wychowania jest kształtowanie u dziecka cech pozytywnych, jednak nie wyjaśnia, jakich. Oznacza to, że polskie matki raczej reagują na to, co się dzieje z dzieckiem, niż twórczo realizują proces wychowawczy, inspirując dziecko czy kierując procesem jego wzrastania. Postępujące ubóstwo wartości, świadomie kształtowanych przez matkę, może wynikać to z faktu, iż matki są zbyt zaabsorbowane troską o byt rodziny (większości polskich rodzin nie stać na pomoc domową).

W badaniach socjologicznych<sup>31</sup>, dotyczących postaw i planów prokreacyjnych młodych kobiet, choć powszechnie odnotowuje się zamiar posiadania mniejszej liczby dzieci, jednak, jak powiedziano wyżej, nie stwierdza się rezygnacji z ich posiadania. Presja społeczna, zakładająca rodzenie dzieci, na kobiety zamężne i bezdzietne jest wciąż relatywnie wysoka.

Dla większości młodych kobiet w Polsce macierzyństwo ma nadal zabarwienie pozytywne i jest rolą podejmowaną przez nie stosunkowo chętnie. Połowa z nich chciałaby mieć rodzinę z dwojgiem dzieci, prawie jedna czwarta (23%) chce mieć troje dzieci. Co dziesiąta badana deklaruje chęć posiadania jednego dziecka, tylko niektóre (2%) w ogóle nie chciałyby mieć dzieci<sup>32</sup>. Młode Polki zdają sobie sprawę z tego, jak trudna i odpowiedzialna jest to rola, starają się do niej przygotować. Za główne zadanie matki uznają kształtowanie moralności dziecka; co tradycyjnie spełniali ojcowie. W społeczeństwie rola matki jest, jak dawniej, postrzegana jako ważna, pozytywna, niezbędna w życiu kobiety. Jednak decyzja o macierzyństwie coraz bardziej uwalnia się od nacisku społecznego, stając się osobistą decyzją kobiety, zależną od jej relacji z (potencjalnym) ojcem dziecka,

---

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Antczak M., *Mieć dziecko*, [www.rodman.most.org.pl/Uniwers](http://www.rodman.most.org.pl/Uniwers), grudzień 2010.

<sup>32</sup> Hrynkiewicz J., *Polityka rodzinna...* (maszynopis).

wyznawanego systemu wartości, doświadczeń nabywanych w toku opieki nad pierwszym dzieckiem, a także od upowszechnianych wzorów karier zawodowych<sup>33</sup>.

## **2.2. Kobieta jako żona/partnerka**

Zanim kobieta stanie się matką, w większości przypadków pełni rolę określoną przez związek z mężczyzną. Stając się matką, nie może z niej zrezygnować, przestrzegając pewnych oczekiwań i norm. Bycie żoną oznacza branie odpowiedzialności nie tylko za siebie, ale i za los swojego męża; podobnie jak mąż bierze na siebie odpowiedzialność za żonę. Wymaga to od osoby pewnego stopnia dojrzałości osobowej (fizycznej, psychicznej i socjalnej), gotowości do pełnienia określonych zadań.

### **2.2.1. Kształtowanie ról małżeńskich i rodzicielskich**

Pełnienie roli żony wymaga od kobiety dojrzałości osobowej. Osiąga się ją stopniowo, pod wpływem zdobywanej wiedzy, umiejętności, poznawania siebie.

W kształtowaniu własnej koncepcji ról małżeńskich duże znaczenie mają doświadczenia nabyte w okresie młodości i narzeczeństwa za pośrednictwem własnej rodziny, literatury, filmu, opinii rówieśników i przyszłego współmałżonka. Badania<sup>34</sup> wykazały, że dla większości mężczyzn (76%) najważniejszą cechą wybranki jest atrakcyjność i seksualność, a większość kobiet (65%), z kolei, oczekuje od partnera opiekuńczości. Koncepcja własnej roli krystalizuje się następnie po zawarciu związku, ewoluuje pod wpływem wymiany informacji i uzgadniania oczekiwań partnerów. Dzięki interakcjom realizującym się poprzez współodczuwanie, współrozumienie i współdziałanie tworzy się i rozwija ich więź psychiczna, fizyczna, ekonomiczna. Dążenie do wymiany wzajemnych spostrzeżeń, refleksji i doświadczeń ułatwia dostrzeganie i rozwiązywanie problemów, pozwala traktować małżonka jako osobę równą sobie, jednakże posiadająca swoistą hierarchię potrzeb i celów.

Ciąża zmienia nie tylko status kobiety – zmienia status obojga, przyszłej matki i jej męża (partnera). Mające narodzić się dziecko sprawia, że oboje wchodzi w nowe role życiowe. Ich wzajemne relacje przekształcają się tak, by powstało w nich miejsce na nową więź z dzieckiem oraz na rozwijanie relacji ojca z dzieckiem.

### **2.2.2. Znaczenie więzi seksualnej**

Stare powiedzenie głosi, że pierwszym, najważniejszym ołtarzem dla małżonków jest ich łóżce, potem stół, a dopiero potem ołtarz w kościele, a w Księdze Rodzaju czytamy, iż Bóg

---

<sup>33</sup> Por.: Gawlina Z., *Macierzyństwo jako wartość...*, s. 46.

<sup>34</sup> Przybył I., *Role małżeńskie na tle wybranych ujęć teoretycznych*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. IX, Poznań 1997, s. 92.

stworzył człowieka jako „mężczyznę i niewiastę” (Rdz 2, 20). Hebrajskie wyrażenie „eser kenegdo”, dotyczące kobiety, dosłownie oznacza ‘pomoc równa mu (mężczyźnie), a jednocześnie inna’. Biblia, mówiąc o jedności mężczyzny i kobiety („ta dopiero jest kością z kości moich i ciałem z mego ciała”), nazywa ją towarzyszką i pomocnicą<sup>35</sup>. Według niej, mężczyzna i kobieta są przeznaczeni do prowadzenia ze sobą życia w jedności – w codzienności, w przeżywaniu rodzicielstwa, cierpieniu i radości, w pokonywaniu trudów życia. „I już nie żona rządzi swoim ciałem, lecz jej mąż, i już nie mąż rządzi swoim ciałem, lecz jego żona”. Współżycie małżonków pojęte w ten sposób potwierdza wolność każdego z nich z osobna, a zarazem ich wolność jako wspólnoty, ukazuje ich zjednoczenie, pełne poszanowanie dla swoich ciał i wzajemne poszanowanie godności. Jedność seksualna powinna wyrastać z codziennej jedności duchowej, głębokiej przyjaźni, wsparcia. Dojrzała małżeńska, partnerska miłość jest możliwa tylko z poszanowaniem siebie i drugiej osoby.

Prawidłowo przebiegająca ciąża nie stanowi przeciwwskazań do współżycia płciowego. Jednak w poradnictwie medycznym na sześć tygodni przed porodem zaleca się ograniczenie stosunków seksualnych ze względu na możliwość pęknięcia błon śluzowych i odpłynięcie płynu owodniowego oraz ze względu na ryzyko zakażeń. W ciąży powikłanej sytuacja jest bardziej skomplikowana. Przede wszystkim kobieta powinna zapytać lekarza, czy może w ogóle prowadzić życie seksualne. Przy pojawieniu się jakichkolwiek krwawień z narządu rodowego, sączenia płynu owodniowego, wystąpienia objawów poronienia, porodu przedwczesnego oraz łożyska przodującego stosunki seksualne są przeciwwskazane. Zawieszenie zbliżeń staje się szansą pogłębienia więzi partnerów, jeśli towarzyszy mu odkrywanie innych środków okazywania uczuć i budowania trwałego związku.

Rozpoczęcie zbliżeń intymnych po porodzie należy podjąć wówczas, gdy para jest do tego gotowa. Zależy to przede wszystkim od samopoczucia kobiety, która, czując się obolałą i zmęczoną, może potrzebować dłuższej przerwy. Podejmując na nowo współżycie, trzeba zadbać nie tylko o stosowną atmosferę, ale również o środki nawilżające pochwę, które mogą okazać się przydatne. W sprawach antykoncepcji niezbędna jest rada lekarza lub położnej. Ważne informacje otrzymać też można w poradniach naturalnego planowania rodziny.

Badania naukowe<sup>36</sup> potwierdzają istotny związek pomiędzy poczuciem szczęścia w małżeństwie a satysfakcją seksualną. Jednak o ile dla mężczyzny liczą się osobiste pozytywne doznania seksualne, o tyle na zadowolenie kobiety wpływa zadowolenie jej partnera.

<sup>35</sup> Por. Stein E., *Kobieta – jej zadanie według natury i łaski*, Pelplin 1999, s. 70-71.

<sup>36</sup> Dąbrowska Z., *Małżeństwo w Polsce współczesnej. Studium empiryczne*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XIII, *Rodzina w czasach szybkich zmian*, Poznań 2001, s. 32.

### 2.2.3. Model małżeństwa/związku w Polsce

Okres po urodzeniu pierwszego i kolejnych dzieci jest okresem dla małżeństwa bardzo trudnym, wymaga bowiem radykalnej odmiany dotychczasowego stylu życia – przede wszystkim godzenia ze sobą bardzo wielu nowych i znacznie powiększonych obowiązków. Przyjście dziecka rozbija układ, który do tego momentu utworzył się w ich życiu, wymaga jednoznacznego podziału ról i obowiązków, stając się tym samym dla wielu związków okresem wyjątkowo stresogennym i nawet prowadzącym do rozpadu.

Po urodzeniu dziecka zmieniają się nastroje i oczekiwania kobiety-matki wobec mężczyzny, który jest jego ojcem. Jak wynika z badań<sup>37</sup>, żona oczekuje od męża przede wszystkim miłości, ciepła i wyrozumiałości; on natomiast by chciał, by towarzysza życia, przed i po urodzeniu dziecka: gotowała i sprzątała; przejawiała gotowość seksualną; stale męża podziwiała; nie obciążała go kłopotami rodzinnymi. Przytoczone stwierdzenia można uznać za kontrowersyjne, jednak w wielu rodzinach mężowie oczekują od żon i dbałości o dom oraz wychowania dziecka, i starania o dobrobyt rodziny poprzez pracę zawodową. Mężczyźni w Polsce w większości tęsknią do ideału matki-Polki.

Model interakcji partnerskich wchłania się w polskich rodzinach powoli, przy czym zacieranie ról tradycyjnie kobiecych i męskich przebiega na niekorzyść kobiet<sup>38</sup>. Istotą partnerstwa w małżeństwie jest zasada równości kobiety i mężczyzny, oparta na trwałej więzi, miłości i wzajemnym szacunku, odpowiedzialności za siebie i współmałżonka oraz na wierności. W związku partnerskim istnieje właściwa komunikacja i dbałość o wzajemne zaspokajanie potrzeb, równowaga ekonomiczna w sferze materialnej, silna więź emocjonalna i specyficzna więź seksualna, gdzie kobieta staje się równoprawną partnerką seksualną<sup>39</sup>. W rzeczywistości polskiej partnerstwo realizowane jest częściowo i łączy się z tradycyjnym modelem rodziny. Obecnie zarówno wśród kobiet, jak i wśród mężczyzn narastają tendencje do unifikacji ról rodzicielskich, przy czym mężczyźni coraz częściej wycofują się z wychowania, a kobiety realizują je, jak powiedziano wyżej, najczęściej w kategoriach socjalizacji, bez stawiania konkretnych celów wychowawczych. Za jedną z podstawowych tego przyczyn uznaje się oddanie rodziców pracy zawodowej, która ma zapewnić dorastającym dzieciom dobrobyt<sup>40</sup>.

## WNIOSKI

<sup>37</sup> Przybył I., *Role matżeńskie...*, s. 90.

<sup>38</sup> Chodkowska M., *Podstawowe dylematy ról kobiecych...*, s. 337.

<sup>39</sup> Za: Dąbrowska Z., *Małżeństwo w Polsce współczesnej...*, s. 38.

<sup>40</sup> Parysiewicz B., *Wychowawcza rola matki...*, s. 213.



Ostatecznie w systemie wartości współczesnej kultury istotny element stanowi sukces, na który składa się suma częściowych sukcesów w różnych dziedzinach życia. Wśród nich szczęście małżeńskie i rodzinne, czyli spełnienie oczekiwań wobec współmałżonka i dzieci, ma dla kobiety znaczenie ogromnie istotne. Sukces rodzinny Polki widzą w dobrym wychowaniu dzieci (53,4%), zgodnym pożyciu małżeńskim (48,9%), dorobku majątkowym (47,1%). Mężczyźni za najważniejszy uznają dorobek majątkowy (54,7%), zgodne pożycie małżeńskie (52,6%), dobre wychowanie dzieci (44,7%). Dla polskiej kobiety, posiadającej dzieci (średnia wieku 40 lat) małżeństwo i szczęśliwe życie rodzinne jest nadal najwyższą wartością. Poczucie niezastąpionej pozycji w domu w charakterze żony to dla niej największa gratyfikacja, ważniejsza nawet od pracy zawodowej i udziału w życiu społecznym<sup>41</sup>

Niestety, w dalszym ciągu w Polsce obserwuje się spadek dzietności. Kiedy kobieta zachodzi w ciążę, jej życie zmienia się pod wieloma względami. To banał, ale dziś bardziej niż prawdziwy. Jest tak, bo kobieta przed zajściem w ciążę i porodem może zarządzać wielkim przedsiębiorstwem, z pasją uprawiać narciarstwo, zdobywać górskie szczyty lub do rana przesiadywać w pubach z przyjaciółmi. Może z lekceważeniem i politowaniem mówić o wielodzietności, o szarym życiu kobiet obarczonych dziećmi, o gotowaniu kaszek i szukaniu pampersów w niższych cenach. Poczęcie dziecka natomiast prowadzi nie tylko do zmian fizycznych, ale i emocjonalnych, w tym do zmian kierunku zainteresowań z zewnątrz na wewnątrz, co wcale nie oznacza zawężania się zainteresowań. „Kobieta powoli nabiera coraz głębszego przekonania, że pępek świata znajduje się właśnie w jej ciele”<sup>42</sup>. W tym odczuciu należy kobietę jak najbardziej wspierać.

Bardzo bliski, intymny związek matki z dzieckiem zaczyna się jeszcze przed jego urodzeniem i intensywnie trwa w pierwszych tygodniach i miesiącach po porodzie. Matka świetnie potrafi wyciszyć, uspokoić niemowlę, doskonale rozmawiać z najmniejszym nawet dzieckiem. Można się spotkać z poglądem, który kwestionuje rolę matki w pierwszych miesiącach życia dziecka. Oczywiście, medycyna i postęp w dziedzinie higieny są w stanie zapewnić noworodkowi i niemowlęciu „technicznie” bardzo dobrą opiekę w zakresie pielęgnacji ciała, jednak tego typu opieka wydaje się być niewystarczającą. Zaspokojenie potrzeb emocjonalnych dziecka stanowi jednak równie ważny element. I w tym tkwi niekwestionowana rola matki, która nie zawsze jest doceniona, ponieważ ustawia się ją w opozycji do samorealizacji kobiety, również związanej z wysiłkiem i poświęceniem, ale idących w innym kierunku. Zakłada się, że nie można się samorealizować, wykonując

---

<sup>41</sup> Tamże, s. 214.

<sup>42</sup> Winnicott D. W., *Dziecko, jego rodzina i świat*, Warszawa 1993, s. 20.

niskopłatną pracę, działając społecznie lub opiekując się kilkorgiem swoich dzieci. Samorealizacja wymaga osiągnięcia pieniędzy, rozgłosu, władzy albo przynajmniej prestiżowego stanowiska. Pozytywny wzorzec samorealizacji poprzez macierzyństwo został w społeczeństwie zanegowany. A jednocześnie znane są wyniki badań<sup>43</sup>, które pokazują, że osoby, które miały dobrą relację z matką i była ona obecna w ich życiu w czasie dorastania, posiadają wysoki poziom inteligencji emocjonalnej, bardzo ważnej w ich życiu dorosłym.

Czas oczekiwania na narodzenie dziecka jest okresem trudnym, ale istnieją sposoby, by go ułatwić. W pierwszej kolejności to pomoc i życzliwość otoczenia, dobra opieka lekarska, pozytywne nastawienie kobiety do dziecka. To także zdrowy tryb życia i dbałość o wygląd<sup>44</sup>.

---

<sup>43</sup> Wiater E., *Misja kobiety...*, s. 5.

<sup>44</sup> Chazan B. (red.), *Dziewięć miesięcy – troski i radości. Poradnik dla rodziców*, Poznań 2001, s. 61.